

5

Elbląg. Przed premierą "Aktora" w Dramatycznym

W elbląskim Teatrze Dramatycznym trwają ostatnie przygotowania do premiery "Aktora" Bogusława Schaeffera w reżyserii Mirosława Siedlera. - Ten spektakl obnaża rzeczywistość, powszechną chamskość, obłęsność ludzi, pokazuje również kuchnię teatralną - mówi scenograf Grzegorz Małecki. Premiera odbędzie się 24 marca o godz. 19.



«To trzecia polska realizacja "Aktora" Bogusława Schaeffera. Po raz pierwszy z tym tekstem zmierzył się Bohdan Cybulski. 16 lat temu przygotował prapremierę w Łodzi. W tytułowej roli wystąpił wówczas młody aktor Mirosław Siedler. Teraz, już doświadczony, sam podjął się reżyserii "Aktora" inspirowany spektaklem sprzed lat.

- Jest mi łatwiej, bo mam w pamięci tamtą wspaniałą realizację, ale jest mi również trudniej z tego samego powodu - mówi Mirosław Siedler. - To dla mnie pewnego rodzaju odświeżenie dawki energii, która przekazał przed laty mnie, moim kolegom, a także publiczności, Bohdan Cybulski. Nasze łódzkie spektakle oklaskiwane były na stojąco. Cybulskiemu zawdzięczam bardzo wiele.

- Cybulskiemu bardzo wielu polskich aktorów jest zapewne wdzięcznych po dziś dzień - mówi Grzegorz Małecki, scenograf przedstawienia, który również 16 lat temu pracował nad "Aktorem" z Bohdanem Cybulskim. - Wojciech Pokora czy Jerzy Bończak nie byłiby tym, kim są dziś bez Bohdana. Cybulski był bliski także Schaeferowi choćby przez fakt, że skończył muzykologię, miał również podobne poczucie humoru i dystans do rzeczywistości. A ten spektakl obnaża rzeczywistość, powszechną chamskość, obłęsność ludzi. Pokazuje także, jak się pracuje w teatrze, bo Schaeffer fantastycznie zna teatr. Pokazuje więc jego nonsensy, absurdy. Pokazuje teatralną kuchnię.

- W tym spektaklu można zobaczyć elementy pracy aktora, ale także jego prywatność - ploteczki, garderobę - dodaje aktor Jerzy Przewłocki, który również miał okazję pracować z Bohdanem Cybulskim przy spektaklach w Szczecinie i Tarnowie.

W sztukach Schaefera nie jest łatwo grać.

- Ktoś kiedyś powiedział, że jeśli aktor zagra dobrze w sztuce schaefferowskiej, to zagra już wszystko - dodaje Jerzy Przewłocki.

- Tu można "powąchać" postać, bo aktor przychodzi z nią pod nos widza - mówi Grzegorz Małecki.

Teatr w "Aktorze" jest taki, jaki jest. Jednak Schaeffer nie chce go skrzywdzić.

- On pisze teksty z miłości do teatru i aktorów - mówi Mirosław Siedler. - Pisze je tak, by nie traciły aktualności. I "Aktor" również taki jest, a może nawet nabrał innej aktualności. Zawiera wiele cytatów, odniesień i aluzji, ale to już trzeba samemu zobaczyć spektakl. Najlepiej kilka razy.

W "Aktorze" w reżyserii Mirosława Siedlera ze scenografią Grzegorza Małeckiego występują: Mira Baranowska (gościnnie), Maria Makowska-Franceson, Marta Masłowska, Krzysztof Bartoszewicz, Mariusz Michalski, Tomasz Muszyński, Lesław Ostaszkiewicz, Jerzy Przewłocki, Wojciech Przyboś i - ponownie w roli Aktora - Mirosław Siedler.

Premiera odbędzie się w sobotę 24 marca o godz. 19 na dużej scenie elbląskiego teatru i uświetni obchody Międzynarodowego Dnia Teatru.

* * *

Debiut w rodzinnym mieście

W spektaklu "Aktor" Bogusława Schaeffera, którego premiera odbędzie się w sobotę 24 marca w elbląskim teatrze, zagra gościnnie elblążanka - Mira Baranowska. Będzie to jej debiut sceniczny w rodzinnym mieście.

Mira Baranowska jest elblążanką. Wyjechała jednak z rodzinnego miasta, by studiować w poznańskiej Akademii Sztuk Wizualnych. Szlify aktorskie zdobywała w Szkole Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich w Warszawie. Co prawda, na scenie debiutowała kilka lat temu w poznańskim Teatrze Małym, jednak to rola Dziewczyny w "Aktorze" pozwoli jej postawić pierwsze kroki na deskach teatru w rodzinnym mieście.»

""Powąchać" aktora"
A
www.portel.pl/21.03.
22-03-2007